

Ustawa przyjęta, wątpliwości pozostały

Autor: Redaktor Naczelny

Data: 31 marca 2016

Ustawa o wstrzymaniu sprzedaży ziemi z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa została przyjęta przez Sejm. W czwartkowym głosowaniu posłowie PiS odrzucili poprawki zgłaszane przez posłów PO i PSL. Teraz projektem zajmie się Senat.

Głosowanie...

[Ustawa wstrzymująca sprzedaż państwowej ziemi](#) przyjęta przez Sejm. **Za ustawą** głosowało **233 posłów**, **przeciw 195**. Od głosu **wstrzymało się 18 posłów**. Zgodnie z założeniami, przez okres **5 lat** podstawą zagospodarowania ziemi z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa będzie [dzierżawa](#).

Wątpliwości...

Ustawa regulująca obrót ziemią budzi spore emocje. Z jednej strony, w zgodnej ocenie większości polityków, jest to regulacja potrzebna, z drugiej, co pokazały debaty i posiedzenia sejmowej komisji rolnictwa, politycy nie są w stanie dojść do porozumienia, jak ustawa powinna wyglądać. Dowód? Prace nad poprawkami trwały niemal do końca, a **ostatnią poprawkę przyjęto podczas czwartkowego głosowania**.

– *Przyjeliśmy poprawkę **Klubu Poselskiego Kukiz'15**, która wyłączała banki z regulacji ustawy, umożliwiając im sprzedaż ziemi komukolwiek zechcą* – relacjonuje **Krzysztof Ardanowski**, zastępca przewodniczącego sejmowej [Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi](#), **poseł PiS**. – *Poza tym ustawa została przegłosowana w kształcie, który uzgodniono w komisji rolnictwa*.

Podczas śródowego posiedzenia sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zgłoszono w sumie **53 poprawki**. **37** z nich odrzucono, a **16** przyjęto.



Nowa ustawa nie przekreśla uprawnień wynikających z prawa spadkowego.

– Jedna z najważniejszych poprawek dotyczy zmiany definicji rolnika indywidualnego – mówi **Dorota Niedziela**, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **posłanka PO**. – *Rolnik musi mieszkać na terenie gminy i mieć wykształcenie rolnicze, ale **nie musi być ubezpieczony w KRUS-ie**.*

Obowiązek ubezpieczenia w **KRUS**, jak przekonywali posłowie opozycji, pozbawiał prawa do zakupu ziemi wszystkim rolników, którzy pełniąc funkcje publiczne, czy samorządowe, albo np. prowadząc działalność gospodarczą, opłacają składki w **ZUS**. Najwięcej zastrzeżeń i wątpliwości wzbudził jednak zapis mówiący o tym, że w przypadku przekazania gospodarstwa w spadku osobom niebędącym rolnikami **Agencja Nieruchomości Rolnych** zyska prawo do wykupu ziemi.

– *To nonsens. Nie wchodzimy w relacje w rodzinie ani w prawo spadkowe* – wyjaśnia **Krzysztof Ardanowski** z PiS. – *Jeśli rolnik będzie chciał przekazać gospodarstwo swoim najbliższemu, to bez obaw może to zrobić. Nikt jego decyzji nie będzie podważać. Jeśli jednak ziemia zostanie wystawiona na sprzedaż, to wówczas prawo jej pierwokupu ma mieć Agencja Nieruchomości Rolnych.*

Rolnik musi mieszkać na terenie gminy i mieć wykształcenie rolnicze, ale nie musi być ubezpieczony w KRUS-ie.

Dorota Niedziela, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, posłanka PO

– *Rolnik nie będzie mógł przekazać ziemi wybranej przez siebie osobie, która nie jest rolnikiem, bo w tej sytuacji Agencja Nieruchomości Rolnych będzie miała prawo pierwokupu* –

argumentuje **Mirosław Maliszewski**, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **poseł PSL**. – *Co więcej, jeśli osobą obdarowaną będzie rolnik, to będzie miał on obowiązek prowadzić otrzymane gospodarstwo przez **10 lat**.*

– *W tej ustawie chodzi o utrzymanie własności polskiej ziemi, o to, żeby ją chronić* – odpowiada **Krzysztof Ardanowski** z PiS.

Zgodnie z intencją pomysłodawców, **prawo do kupna ziemi rolnej** mieć będą tylko rolnicy indywidualni, których gospodarstwa nie przekraczają **300 ha**. Na tym jednak nie koniec. Nabywcą może być osoba, która posiada **kwalifikacje rolnicze** i przez **co najmniej 5 lat zamieszkuje na terenie danej gminy**.

– *W tej formie możliwości zakupu ziemi pozbawia się prawie **90% obywateli*** – przekonuje **Jarosław Sachajko**, przewodniczący sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **poseł Klubu Poselskiego Kukiz'15**. – *My proponowaliśmy, aby ziemię mogli kupować wszyscy Polacy, nie tylko rolnicy, a także i ci obcokrajowcy, którzy przez co najmniej 5 lat, pod stałym adresem zamieszkiwali w Polsce.*



Ustawa zablokuje i ograniczy budownictwo – ostrzega Kukiz'15.

Klub Kukiz'15 zwrócił też uwagę na jeszcze jeden problem.

– *Ustawa w tej formie blokuje w zasadzie budownictwo* – wyjaśnia **Jarosław Sachajko**. – *Dlatego proponowaliśmy, aby swobodny obrót ziemią był możliwy do wielkości **30 ar**. Ziemia w miastach nie jest atrakcyjna pod kątem produkcji rolnej. Ziemia w miastach powinna służyć mieszkańcom, a więc być przeznaczona pod cele mieszkaniowe lub inwestycyjne, np. przemysł, czy usługi.*

– *To jest problem, który wymaga zastanowienia* – odpowiada **Krzysztof Ardanowski** z PiS. –

W miastach jest ok. 920 tys ha użytków rolnych, z czego ponad 220 tys.ha to gleby klas I i II. I teraz pytanie, czy odrolnić ją za pomocą jednej ustawy, czy też szukać lepszego rozwiązania.

Ostatnią kwestią budzącą emocje posłów była poprawka dająca prawo do nabywania nieruchomości rolnych **kościółom i związkom wyznaniowym**.

Proponowaliśmy, aby ziemię mogli kupować wszyscy Polacy, nie tylko rolnicy, a także i ci obcokrajowcy, którzy przez co najmniej 5 lat, pod stałym adresem zamieszkiwali w Polsce.

Jarosław Sachajko, przewodniczący sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, poseł Klubu Poselskiego Kukiz'15

*– Jest to zły zapis nie służący nikomu, nawet kościołowi, bo wzbudza to ogromne emocje i podejrzania. To jest ogromna furтка do spekulacji. I nie myślę tu o Kościele katolickim, ale o związkach wyznaniowych – mówi **Dorota Niedziela**, posłanka PO. – Może powstać związek wyznawców i miłośników cebuli i w myśl ustawy będzie mógł swobodnie obracać ziemią rolną – dodaje.*

Obaw opozycji nie podziela jednak minister rolnictwa.

*– Rząd popiera ten zapis w wyniku pogłębionych konsultacji z różnymi związkami wyznaniowymi i kościołami – odpowiada **Krzysztof Jurgiel**. – Kościoły i związki wyznaniowe to jednostki prawne, które mają inne cele i nie będą zbywały ziemi cudzoziemcom.*

1 maja 2016 r. kończy się **12-letnie** moratorium na zakup polskiej ziemi przez cudzoziemców. Ustawa ma wejść w życie **30 kwietnia**.

*– Te poprawki, które nie zostały uwzględnione podczas dzisiejszego głosowania, będziemy chcieli zgłosić w Senacie – zapewnia **Mirosław Maliszewski** z PSL.*